Wychodzi dwa razy na tydzień

KORRESPONDENT

przy Gazecie Warszawskiéj.

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

DNIA 4 WRZEŚNIA. № 71 ROK 1851.

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

Zawiadamiając właścicieli, rządców, i dzierżawców possesji w m. Warszawie i przedmieściu Pradze położonych, iż od dnia 4 września r. b. rozpocznie się pobór:

a) w Kassie Dochodów Skarbowych: drugiéj raty podymnego z dopłatą kopiejkową za rok bieżący, tudzież:

b) w Kassie Poborowo-Pomocniczéj: drugich rat brukowego i kanałowego za tenże rok.

Magistrat wzywa ich, ażeby należności te, w ciągu miesiąca września r. b. niezawodnie do kass właściwych wnieśli, gdyż po upływie tego terminu exekucja przepisami oznaczona do opóźniających się zaregulowaną będzie.

Przytém Magistrat ponawia poprzednie ostrzeżenia, ażeby żaden z kontrybuentów, ani w cyrkułach dozorcom, exekutorom i innym, ani w kassach komubądź pieniędzy na opłaty i podatki przeznaczonych niepowierzał, lecz takowe sam w kassach do własnych rąk Poborców odbiorem onych trudniących się wnosił, i kwity tego dnia z rąk tychże Poborców odbierał, pod utratą pieniędzy w ręce niewłaściwe oddanych i obowiązkiem wniesienia innych do kass.

w Warszawie dnia $^{13}/_{25}$ sierpnia 1851 roku.

Prezydent Rzeczywisty Radca Stanu *Andrault*.

p. o. Naczelnik Kancellarji *Zadarnowski*.

Projekt stowarzyszenia Akcjonarjuszów do interesu srebrno-miedzianego górnictwa, z odwołaniem się do projektu dawniéj ogłoszonego w d. 20 maja 1846 r.

Górnictwo srebrno-miedziane, którém od kilku lat się zajmuje, ze względu wysokiéj wartości rud kruszczowych, tak w srebro jako i miedź bogatych, które w nowych przestrzeniach i pokładzie w gubernji Radomskiéj, w okolicy Kielc odkryłem, jest przedmiotem może najwięcéj w kraju ciekawym, już to jako nowe źródło bogactwa krajowego, już to ze względu swéj użyteczności, jako przemysł zapewniający prywatne dla przedsiębierców korzyści, i podający zarazem sposób do życia, licznym rodzinom, tak w teraźniejszych jako i przyszłych pokoleniach.

Rozliczne ogłoszenia o takowym interesie w pismach czasowych, jako i rekomendacje moje prywatne, w których szukałem pomocy w pracach i wydatkach, aby odkrycie takowe doprowadzić do stałych i pewnych rezultatów, któreby nadawały ufność publiczną interesowi, dały już powszechną o tém wiadomość, a mnie przyznały zasługę, która mi obiecuje że projekt nowy Akcyjny, jaki przedstawiam, będzie z całą życzliwością i protekcją publiczną przyjęty.

Istnieje to nieszczęśliwe o naszém usposobieniu krajowém uprzedzenie, że żadne stowarzyszenie Akcyjne niemoże agitować, aby przyniosło korzyści dla prywatnego przedsiębierstwa, obok publicznego użytku; jest to największa klęska dla krajowego przemysłu, szczególniéj téj gałęzi, która ma na celu badać własności natury, pod względem bogactw w ziemi ukrytych, takowe wyszukiwać, rozpoznawać, wydobywać, i na pożyteczne przetwarzać. Ani siły do pracy, ani zamożność pojedynczych osób, działających tu dla dobra ogółu i przyszłości, nie są wystarczającemi; bo ten zawód wymaga silniejszego popędu, większych ofiar, nim się wykaże stała rutyna i pewne zasady etatu użytkowego. Szczęśliwy jest ten kraj, gdzie wyobrażenia publiczne, skierowane są ku dążności łączenia sił do pracy, w rozwijaniu własności natury na dobro społeczeństwa, a takie przeznaczenie przyjmują tylko stowarzyszenia Akcyjne. Bogate i szczęśliwe od natury górnictwo węgierskie, które dotąd nieprzeliczone summy wniosło do ogólnego skarbcu kraju, tylko przez połączenie sił, za pomocą stowarzyszeń Akcyjnych, doprowadzoném zostało do téj świetności i użyteczności w jakiéj jest. Olbrzymie przedsiębierstwa prywatne w Anglji i w Ameryce, czyliż niedają dostatecznego przekonania, że tylko w stowarzyszeniu Akcyjném działać można z całą siłą i poświęceniem, na przebój trudnościom natury, dążąc do celu użytkowego.

Przedmiot górnictwa srebrno-miedzianego, którego poddaję operacji połączonych sił stowarzyszenia Akcyjnego, jest już gruntownie wyegzaminowany i praktycznie doprowadzony do takiego stanu, że obiecuje najświetniejszą przyszłość dla przedsiębierstwa; ustąpić tu muszą wszelkie opozycje pokątne, jakie dotąd postęp takowego interesu tamowały, przed doświadczeniami i faktami, jakie wykonałem i przedstawiam w dowodach praktycznych. Bogate rudy w srebro i miedź, w nowych przestrzeniach i pokładzie są odkryte; ich wydajność metaliczna, równa się tym, jakie najbogatsze kopalnie w Europie produkują; wartość i natura takowych jest gruntownie wypróbowaną, oznaczoną i porównaną; trudności naturalne przy takowych dokopaniu i wydobyciu są rozpoznane i obliczone. Celem przeto działań spółkowych będzie: urządzenie kopalnictwa dobywalnego, i założenie hutnictwa, na wytapianie i oczyszczanie srebra i miedzi; jak zaś wysokie korzyści będą z téj operacji osiągnięte, wykazać tylko może zamożność i obfitość pokładu, w dalszym postępie robót kopalnianych. Starając się o ufność publiczną do interesu, jakoteż o dobre przyjęcie wypuszczanych przezemnie Akcji, winienem najprzód zdać krótką relacją z dotychczasowych technicznych robót i osiągniętych rezultatów, a szczególniéj, jak daleko takowe roboty są doprowadzone, do planu zamierzeń współki i na czém stanęły. Następnie, przedstawić prawo nadające używalność kopalni, które przekazuję na rzecz stowarzyszenia Akcyjnego. Nakoniec, plan i działalność wypuszczonych Akcji; jako też kontrole nad rachunkowym i technicznym biegiem zakładów, któreby nadawały pewność Akcjonarjuszom, że złożone przez nich pieniądze tylko na cel interesu, jakoteż korzyść i dobro współki użytemi będą.

Co do 1go. W projekcie moim poszukiwania rud kruszczowych miedzianych, na pasmie gór Kielecko-Miedzianogórskiém, którem przedstawiłem Rządowi, i tenże ogłosiłem w Bibliotece Warszawskiéj w m. marcu r. 1845 wykazałem własności geologiczno-górnicze, które uzasadniają takowe poszukiwania. W ogłoszeniu projektu Akcyjnego na

interes górnictwa srebrno-miedzianego z dnia 10 maja r. 1846 zdałem relację szczegółową, z robót górniczych w tym celu wykonanych. Głównym takowych robót postępem jest: iż pogłębioném było 8 szybów, od 8 do 18 sążni głębokości, któremi zrewidowaną była cała linia wychodowa warstw kruszczowych dawnéj kopalni Miedziano górskiéj, na dalszym ciągu wschodnim ku Kostomłotom: że jeden z tych szybów oznaczony w planie Nr. 4 w 18 sążni głębokości, przekopał warstwę rud kruszcowych na 8 st: grubą, obfitującą w rudy srebrno-miedziane. Że takowych rud ukopano i wydobyto przeszło 20 centnarów, i tę ilość poddano pod rozbiór techniczny, dla oznaczenia ich gatunku, tak własności użytkowo-hutniczych, jako i wydajności metalów srebra i miedzi. Rozliczne następne rozbiory, tak w probierniach rządowych menniczych, jako i prywatnych pracowniach czynione, dały gruntowną i pewną wiadomość, że gatunki rud takowych są to siarczyki pyrytyczne i siarczyki arszenikalne srebrno miedziane, znane powszechnie w górnictwie srebrném pod nazwiskiem płowokruszów (Falertze). Metale takowe mięszają się w ich składzie w różnéj obfitości, i to w takim stosunku, że im ruda bogatsza jest w miedź uboższe w srebro i przeciwnie. Kilkadziesiąt krotnie powtarzane na różne sposoby, takowe rozbiory wykonane przezemnie, wydały ten rezultat: Że jeden centnar, w stanie surowym, to jest tak jak się z pokładu da ukopać, wydaje od 3 do 15 procent miedzi a od 6 do 24 łutów srebra; w niektórych nawet rozbiorach, okazała się obecność srebra rodzimego, która wydajność tego metalu nadzwyczajnie podniosła.

W rozbiorach powtarzanych decymastycznie 15 razy, i to z różnych, to jest uboższych i bogatszych odłamów, tak pojedynczo jak w mięszaninach, wykonanych w Mennicy Warszawskiéj, przez znanego powszechnie w świecie uczonym technika Wgo Han, okazał się ten przecięciowy rezultat: Że jeden centnar surowo ukopanéj rudy wydaje 6 funt. miedzi a 12 łutów srebra. Ażeby wykazać, o ile ta szacunkowa metaliczność, czyni takowe rudy pożytecznemi do wytopu i działania hutniczego, przedstawiam porównanie wszystkich najbogatszych rud, u nas w kraju znajomych i użytkowanych, a mianowicie: rud żelaznych, rud cynkowych czyli galmanów, a następnie rud ołowiano-srebrnych z dawnéj Olkuskiéj kopalni.

Najbogatsze rudy żelazne, jakie w naszych krajowych hutach się topią, wydają z jednego centnara kopanego 40 fun. żelaza surowego; centnara rudy takiéj wydajności wartość wynosi zł. 3. (Takie rudy wydobywają się tylko z kopalni Rządowéj Kostrzyn; są to węglany żelaza na warstwie 10 cali grubéj w steroidalnych odłamach).

Najlepsze galmany, jakie tylko w wyborowych gatunkach kopalni Olkuskiéj lub Życheckiéj otrzymać można, dają $^{25}/_{100}$ cynku; funt cynku rachując po gr. 10, metaliczna przeto wartość, jednego cent. bogatego galmanu będzie zł. 8 gr. 10.

Z bogatych rud ołowiano-srebrnych w Olkuszu, których kopanie tak długie i świetne powodzenie górnictwu Olkuskiemu nadawało otrzymywano $^{50}/_{100}$ ołowiu, i 1 $^{1}/_{2}$ łuta srebra. Wartość przeto metaliczna jednego centnara rudy surowéj wynosi zł. 27. Rachując zaś 1 funt miedzi po zł. 1 gr. 15; 1 łut kol. srebra zł. 5. wartość zatém metaliczna jednego cent. rudy surowéj nowo odkrytéj będzie zł. 69.

To porównanie, jest najlepszym dowodem, o ile nowo odkryte rudy są użytecznemi, i jak wielką przyszłość górnictwu obiecują.

Po tak gruntownem sprawdzeniu zasad pierwszego poszukiwalnego odkrycia, jakoteż po zawarciu kontraktu z Rządem, nadającego używalność takowéj nowéj kopalni rud kruszczowych przez ciąg lat 30, którego działalność rozpoczyna się od 1 stycznia r. 1851, byłem w możności przystąpić do dalszych robót górniczych, i w roku zeszłym rozpocząłem kopanie trzech nowych dużego kalibru szybów. Tych Nr. 1-y i 3ci naznaczonemi zostały dokładnie w linii kierunkowéj wyśledzonéj warstwy, od wschodu na zachód, w odległości 36 sążni od siebie, po obudwu stronach dawnego poszukiwalnego szybu Nr. 4; trzeci zaś środkowy w dyrekcji upadowéj, o 5 sążni daleko odstępuje. Przez taki tylko rozkład 3 szybów oznaczyć można: *a.* dokładną linię kierunku, *b.* kąt upadania *c.* ciąg kruszczów w linii kierunkowéj, jakoteż polepszanie się lub ubożenie takowych na upadzie; które to warunki do oznaczenia zamożności kopalni i planu działalnego są koniecznemi.

Postęp takowych robót w roku zeszłym jest następujący:

Szyb Nr. 1. Dogłębionym został st. 88; w 40 st. okazała się popielica czyli glinka okrawa lekka, w któréj pierwsze śladu węglanu miedzi, w stanie ubogich rud tego metalu znaleziono. Następnie ił czarny pyrytyczny, do głębokości stóp 75. Następnie tenże ił czarny z brechczyami wapiennemi do głębokości stóp. 88. W téj dopiero głębokości okazała się druga warstewka iłu czarnego kruszczowego, lecz także uboga i cienka; następnie margel żółto-morowaty, prześcielany popielicą w ubogie rudy miedziane obfitą. Porównywając pokłady tego szybu z pokładami dawnéj miedzianogórskiéj kopalni, a mianowicie w przecięciach szybu Jana, zachodzą zupełnie te same następstwa; głębsze pokłady pod łupkiem ilastym czarnym z brechczyami są margle i popielice, które są 30 stóp grube; dla czego głównego pokładu kruszczowego dopiero w 120 stóp głębokości dokopać się będzie można.

Szyb Nr. 2gi o 5 sążni w dyrekcji upadania oznaczony, do popielic wierzchnich dokopany został, w 42 stop. głębokości, a następnie w pokładach wapienia do głębokości stóp 72 obniżony. Szyb ten jest najważniejszym w widokach kopalni; założony jest o 30 stóp odległe w upadzie od szybu poszukiwalnego Nr. 4, a zatém przy 45 stopniowym pochyle warstw wszelkie pokłady na upadzie o 30 stóp. niżéj podejdzie; w téj to głębokości wykaże się ich cały ciąg i zamożność upadowa; zgromadzi do siebie wszelkie wody z kopalni, i całą budowe podziemną o 30 stóp niżéj usposobi. Z wiadomych już gruntownie warstw w poprzednich szybach, jako i z przecięć dawnéj kopalni, wypada szyb takowy pogłębić stóp 150, aby osiągnąć cel zamierzony.

Szyb Nr. 3ci. Głęboki stóp 91; w 42 stopy okazała się w nim popielica dosyć obfita, następnie łupek ilasty czarny; daléj w st. 80 tenże z iłem czerwonym, i brechczyami wapienia pomięszany; mieści on w sobie rudy srebro-miedziane, które otrzymywać się dają jako obfite zrostki w brechczyach stropowych. Zrostki te w próbach przezemnie wykonanych okazały $^{15}/_{100}$ miedzi i 8 łutów srebra na jednym centnarze rudy; w 88 stóp głębokości nastąpił wapień marglowy, nadzwyczaj twardy i z powodu nasiąknienia wodą bardzo trudny do przekopania. Uważać te skałe należy za prawdziwy strop czyli Dachstein, pokrywający bogaty pokład kruszczowy. W tym kamieniu prezentuje się, w drobnych rozpryskach, miedź zielona, czarna, rodzima, siarczyki srebrno-miedziane i siarczyki ołowiu, bogate w srebro. Obfitość téj metaliczności w skale wierzchniéj tego szybu spodziewać się każe iż pokłady spodnie będą bardzo bogate. Warstwa druga kruszczowa, już w głębokości 90 stóp powinna była nastąpić, lecz z tak wielkiéj twardości skały stropowéj sądzić wypada, że takowa obniża się w ciągu kierunkowym, i zapewne się z główną spodnią warstwą połączy, któren to przypadek był i w dawnéj kopalni Miedziano-górskiéj, w szybie Karola, co spowodowało wielką zamożność rud kruszczowych miedzianych.

Uważając stan metaliczności w całym tym systemacie dokopanych już warstw, znajduję takową daleko obfitszą i bogatszą na stronie wschodniéj, ku Kostomłotom niż w zachodniéj ku dawnéj Miedzianogórskiéj kopalni, co dyrekcją spodziewanéj kopalni oznacza. — W budowie tych trzech szybów, dwie główne zaszły przeszkody, które opóźniły i obdrożyły ich dogłębianie.

Pierwsza. Zalew wód od starych zrobów w szybie Nr. 1 które uderzyły gwałtownie po dogłębieniu pokładu marglowego, lecz przez prędkie i skuteczne użycie pompy, zostały przeciągniętemi, tak iż nadal nie mogą robić głównéj przeszkody. *Druga.* Nadzwyczajna twardość skały w szybie Nr. 3 wstrzymała postęp robót, dla czego zamierzonych rezultatów dotąd nieosiągnięto; fundusze, jakie mogłem posiadać, na cel takowych robót były za szczupłe, i do dalszego działania niedostateczne; dla czego dalsze kopanie szybów zatrzymałem; dogłębienie zaś takowych trzech szybów i przekopanie głównéj warstwy rud kruszczowych, aż do spodniéj podkładowéj skały; czyli wapiennego czarnego łupku, najprzód żadnych już nienastręcza trudności, wody już są w zupełności przemożone i obliczone; po odciągnięciu bowiem napływu od starych zrobów, zaledwo ogólny przypływ wody wynosi

4 stóp kubicznych w minucie, których utrzymanie z głębokości 150 stóp, tylko parokonnego kieratu do pomp potrzebuje, a ten już jest urządzony; twardość stropów niemoże być także stałą, po przekopaniu się bowiem do pokładów marglowych i popielic, kopanie się zmiękczy i ułatwi; w końcu, dogłębienie takowych jest tak ważném przedsiewzięciem, iż nietylko rozwiąże wszelkie zadanie co do kwestji kopalniczéj rud srebrno-miedzianych, ale urządzi zarazem kopalnią, z któréj takowe rudy w wielkiéj obfitości mogą być wydobywane; ustali nowy przemysł i nowe źródło bogactwa kraju, a interesowi zapewni świetne i korzystne powodzenie.

Wypadałoby tu przedstawić zarazem wszelkie miejscowe naturalne własności, które towarzyszyć będą dalszemu kopaniu szybów i urządzeniu kopalni, do wydobycia rud bogatych; jakoteż wszelkie okoliczności i stosunki miejscowe, które stan wytapiania i oczyszczenia srebra i miedzi ułatwiać lub utrudniać mogą; zakres jednakowoż takowego projektu, niedozwala mi rozszerzać tych wywodów; gdy jednakowoż ukonsystuje się plan stowarzyszenia i komitet Akcyjny zostanie zebranym, takowe własności w obszerniejszém objaśnieniu ułożę, i poddam pod rozbiór i uwagę uczonych znawców i miłośników tego rodzaju nauki.

Co do 2go. Prawo używalności takowéj kopalni nadaje kontrakt, na moje imie przez Rząd wydany, z upoważnienia Rady Administracyjnéj z Wydziałem górnictwa rządowego spisany a potwierdzony przez JW. Dyrektora Głównego Skarbu, na dniu $^{18}/_{30}$ grudnia 1847 r. Działalność takowego kontraktu trwać będzie przez lat 30, to jest od 1go stycznia 1851 r. aż do téj daty r. 1881. Głównemi warunkami takowego kontraktu są. Iż kopalnia prowadzoną być ma podług zasad nauki górniczéj, pod kontrolą Rządu, $^{1}/_{10}$ część ukopanéj rudy oddawaną być ma na rzecz górnictwa rządowego jako albora prywatna; wytapianie zaś metalów i z tych użytkowanie, jako nieograniczoną prywatną własność zostawia się przedsiębiercom. Kontrakt takowy, również jak wszelkie zrobione doświadczenia, rozpoczęte roboty, i urządzenia kopalniane, odstępuję na własność zawiązać się mającéj współki Akcyjnéj, z warunkiem dopełnienia uczynionych przez Rząd zastrzeżeń a mianowicie:

»§. 1. Otworzenie kopalni dozwoloném jest na gruntach rządowych Miedzianéjgóry, w powiecie Kieleckim, na przestrzeni morgów 19 prętów 219$^{1}/_{2}$ podług planu do kontraktu dołączonego, za obrębem pola dawnéj kopali Zygmunta w Miedzianéjgórze, z zastrzeżeniem aby się z robotami swemi podziemnemi więcéj nad sążni 36 do dawnéj budowy tejże kopalni niezbliżał.

W §. 9. Gdyby przez ciąg jednego roku, roboty stagnowały z powodu niemożności dalszego prowadzenia rzeczy, kontrakt upada, a przedmiot przechodzi na własność Rządu bez żadnego wynagrodzenia.

W §. 10. Po upływie 30 lat, lub w przypadku § 9. zapasy rudy, maszynerja i ruchomości, będą zawsze własnością przedsiębierstwa; rzeczy zaś przytwierdzone w kopalni, pompy, budowa, i inne, przechodzą na własność Rządu.«

Co do 3go. Proponuję podział interesu na 3000 Akcyi, z tych $^{4}/_{5}$ czyli 2400, wyr: Dwa tysiące czterysta, przeznaczone być mają na sprzedaż po rs. 15 czyli zł. 100 wyr. Sto. $^{1}/_{5}$ część t. j. 600 Akcyj będą bezpłatne, i te zostają własnością dla mnie. Płatne akcje pobierać będą przedewszystkiém, z dochodów kopalniczych $^{6}/_{100}$ od kapitału pierwiastkowo zakupnego; przewyżka dochodów nad takowe opłaty policzać się będzie jako czysty zysk, których na równy podział 3000 akcyj przypada.

Ponieważ projekt takowy jest tylko zmianą planu Akcyjnego przezemnie ogłoszonego w r. 1846, a na zasadzie tego ogłoszenia, ma tylko liczba akcyj została wydaną; przeto właściciele tych którzy pieniądze w zupełności lub w części złożyli, mogą takowe Akcje zamienić na nowe, daleko dla siebie dogodniejsze, a to w ilości stosownie do ceny zaliczonych pieniędzy; ci zaś którzy tego warunku niedotrzymali i akcje posiadają, powołanemi zostaną do ich zwrotu; w ogólności, po wydaniu akcji nowych, dawne niebędą miały żadnego waloru, o czém stosowne formalne ogłoszenie uczynię. Akcyj dawnych, do wymiany zdatnych, znajduje się w rękach właścicieli sztuk 9, które wymienione być mogą za pośrednictwem mojém, bez ograniczenia czasu; Tym sposobem z liczby akcji nowych 2000, przeznacza się akcji 108 na wymiane pierwszych. Zgromadzona składka Akcyjna utworzy kapitał w summie 229,200 czyli rs. 34,380, który to fundusz będzie aż nadto dostatecznym do urządzenia kopalni i huty, jakoteż wszelkich koniecznych budowli i zapasów materjałowych. Oszczędność jakaby się tu okazała, użytą będzie na zapłacenie zaciągniętych pieniędzy na dotychczasowo wykonane roboty, których summa nieprzechodzi 5000 rs.; gdyby zaś fabryczne potrzeby oszczędności téj zrobić niedały, dług takowy zapłaconym zostanie z pierwszych zysków jaki interes przyniesie.

Jak skoro 200 akcyj zostanie na nowo sprzedanych, i summa 3000 rs. czyli 20,000 złp. za takowe będzie zgromadzoną, przystąpię bez zwłoki do robót, i rozpocznę dalsze pogłębianie zatrzymanych szybów; osoby które zakupią takową początkową liczbę akcyj, zechcą utworzyć komitet zarządzający, wszelką potrzebną kontrollę rachunkową i działalną; ustanowią rutynę dalszéj sprzedaży akcji, formę konserwacyjną przychodów akcyjnych, bezpieczną dla Akcyonaryuszów; niemniéj zaprowadzą wszelką ustawę, jakiéj okoliczności i interes wymaga; jako główny członek stowarzyszenia i plenipotent, przez to stowarzyszenie obrany, pracować będę pod kierunkiem takowego komitetu, a wszelki plan działania pod jego rozwagę i uznanie przedstawię.

Życzeniem jest mojém uprosić jaki znakomitszy dom handlowy, w Warszawie, lub osobę posiadającą znaczenie i ufność publiczną, o przystąpienie do takowéj współki Akcyjnéj, jakoteż o utrzymanie poboru pieniędzy, i ułatwienie zawiązania komitetu w swojém imieniu. Jest to dla mnie rzeczą delikatną nastręczać się z taką propozycją; dla tego wszelkie oświadczenie się przyjąłbym z wdzięcznością; byłby to podział pracy równie użyteczny dla interesu jak dla dobra ogólnego kraju.

Projekt takowy ogłaszam, dla poddania go pod rozbiór osób, obznajmionych bliżéj ze stosunkami przemysłu handlowego i form prawnych; wszelkie uwagi mające na celu ufność publiczną i pewność dla stowarzyszenia, przyjmę i do tych się zastosuję; gdy zaś tym sposobem projekt podług méj myśli się wykształci, publiczną wiadomość o sprzedaży akcyj podam.

Kazimierz Kossowski.

Próby z *Żniwiarką* p. *Tyminieckiego*, odbyte w Ołtarzewie, poprzedzone zostały podobnemiż próbami odbytemi pod Kielcami d. 30 lipca r. b., w obecności JJWW. X. Administratora Dyecezji; Chwaliboga, Członka Senatu; Kosickiego, Prezesa Trybunału; Różyckiego, Prezesa Dyrekcji Szczegółowéj T. K. Z.; Humnickiego, Radcy Dyrekcji Głównéj, i wielu innych znakomitych osób. Oto zdanie, które objawia nam o téj machinie, jeden z zacnych okolicznych Obywateli. »Ścięte zboże układa *Żniwiarka* na samym wierzchu ścierni, niedopuszczając kłosom żadnéj z ziemią łączności; tym sposobem chroni ona zboże od zrośnięcia, co w latach zwłaszcza mokrych, niezaprzecznie ważną jest rzeczą, a czego ręka ludzka, mimo najtroskliwszego dozoru, dokonać nie potrafi. *Żniwiarka* dzisiejsza, skutkiem ulepszenia tak dalece lżejszą od poprzedniéj stała się, iż para jakichkolwiek koni, jeżeli tylko zręczny woźnica kierować niemi będzie, z wszelką łatwością poruszać ją może.« Oczekujemy teraz na wiadomość o próbach stanowczych z tą machiną czynionych w Opinogórze, gdy żniwa w zupełności ukończone zostaną.

(K. W.)

WIADOMOSCI HANDLOWE.

ZBOŻE.

Gdańsk 30 sierpnia. Zbiory angielskie, przy najpiękniejszéj pogodzie zostały ukończone, a lubo co do obfitości nic pewnego wyrzec nie podobna, opinja powszechna zapowiada wypadek zadowalniający; wszystkie zaś na targach wystawione próby, odznaczały się niezwyczajną wagą i celnością ziarna.

W takiém położeniu rzeczy, handel niemógł być ożywiony, cena krajowego zboża zniżyła się o 1 szyling na kwarterze, a na zagraniczne tylko za większém jeszcze obniżeniem znajdowali się kupcy.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu kwarterów.

	Pszen.	jęcz.	słodu,	owsa,	żyta	bobu	groch	wyki	s. ln.	rzep.
z kraju	3153	84	—	347	—	918		—	—	—
z zagran.	14909	17919	—	34448	—	60		—	6209	5368

Mąki z kraju cent. 17,560, z zagranicy 26900.

Szkockie żniwa były przerwane burzami i ulewnemi deszczami. Ostatnie jednak listy donoszą, że czas się ocieplił i rozjaśnił.

We Francji zbiory mają być dobre, i ceny zeszły do stopy na jakiéj były w zimie i wiosną. Ameryka zaś, jak donoszą, cieszy się plonem nadzwyczajnym, co zapewna upadek cen a ztąd możebność wielkiego exportu do Europy wywoła.

Kukurydza w Mołdawie i w Stanach Zjednoczonych bardzo ucierpiała, a o chorobie kartofli z całéj Europy doniesienia się zgadzają.

Na Gdańskiéj Giełdzie obrot interesów bardzo był ograniczony, a kto chciał sprzedać, musiał przyjąć ofiarę w stosunku cen na targu Londyńskim notowanych. Żyto w wartości się podnosi. Berlin i prowincje nadreńskie na ten artykuł otwierają odbyt.

Zawarto znaczne umowy o dostawę Polskiego i Wołyńskiego żyta, na wiosnę, po 230 i 235 guld. za łaszt, co odpowiada około 18 złp. za korzec warszawski na miejscu.

W ciągu całego tygodnia sprzedano z wody pszenicy ł. 10 ze szpichrza 160, żyta 87, rzepaku ł. 41.

Płacono za łaszt pszenicy.

	Wagi funt. hol.	guld.	za korzec złp. gr.
	128 — 130	372½—380	28 — do 28 17
	131 — 132	380 —395	28 17 — 29 22
Żyto	122 — 124	262½—272½	19 23 — 20 15
Rzepaku	— — —	— —426	— — — 31 24

Na wodę Pruską wszedł z Polski jeden statek z 25 łaszt. pszenicy a w 24 tratwach 4,212 belek sosnowych, 532 belek dębowych, 109 ł. dębowych bali, 10 ł. klepki pipowki.

Wysokość wody pod Toruniem stóp 6 cali 10.

Kursa zamian. Londyn 3 miesięczny 200¼, Hamburg 45, Amsterdam 102, Warszawa 8 dni 94½ do 95.

Makowski, Kendzior et Comp.

KURS GIEŁDY BERLIŃSKIÉJ.

Dnia 1 września 1851 roku. PAPIERY.	żądają	płacą.
Rossyjskie Inskrypcje w Certyf. Hamb. 4%.	—	—
Rossyjsko-Angielska Pożyczka 5%.	112½	112¼
Polskie Obligacje Skarbu 4%.	84½	84
„ Listy Zastawne	95½	95¼
„ Listy Zastawne nowe.	95½	95¼
„ Obligacje Udziałowe	143½	—
„ Obligacje 500 złotowe.	84¾	84½
Certyfikaty B. P. na Oblig. cząst. lit. A. 300 zł. 5%	96⅞	96⅝
lit. B. 200 „	20	19½

Średnie ceny żywności na targach Warszawy i Pragi.

dnia 30 sierpnia r. b.

	OD RS.	KOP.	DO KOP.
Żyta korz. 4 ćw.	3	— —	
Pszenicy ditto	4	60½	
Grochu polnego	3	45—	
„ cukrowego	3	75—	
Fasoli.	5	17½	
Gryki.	3	7½	
Jęczmienia	2	30—	
Owsa	1	66½	
Mąki pszen. pr.	6	60—	
ordyn. kor. 6 ćw.	6	75—	
„ żytn. pytlo.	4	74—	
grycz. kor. 4 ćw.	3	82½	
Kaszy jaglanéj.	6	80 -	
„ grycz. zw.	6	6—	
„ drobnéj.	9	65 -	
„ jęcz. perło.	8	25-	
„ „ ordyn	2	95—	
Siana cet. 100 f.	—	58—	

	OD RS.	K.	DO RS.	KOP
Słomy c. 100 f.	—	36—	—	— —
Siana fura 1 k.	2	25—	3	60—
„ „ 2 k.	4	5 -	5	40—
Słomy fura zw.	1	72½	2	70—
Drzewa sos. s.	7	44—		— —
Wół dobry.	34	65—	42	75—
„ średni.	27	— —	33	75 —
„ lichy.	18	90 —	25	20—
Cielę.	—	— —	—	— —
Baran.	2	5—	—	— —
Wieprz dobry.	11	30 —	16	20 —
„ średni.	9	10 -	10	15—
„ lichy.	7	— —	8	60 —
Masła funt.	—	15—	—	— —
Słoniny „	—	11- -	—	— —
Kartofli korzec	1	3—	—	— —
Okowity garn.	—	87—	—	— —
Szumówki gar.	—	52½	—	— —

Sprowadzono w dniu wczorajszym na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjskiego przez tutejszych kupców: wołów sztuk 587, z różnych miejsc królestwa 86, ogółem wołów sztuk 673, wieprzy 716 cieląt; — baranów 1570 z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców wołów sztuk 492, wieprzy 250, cieląt — bar. wszystkie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIÉJ.

Dnia 2 września 1851 roku.		ŻĄDAJĄ R. sr.	kop.	DAJĄ R. sr.	kop
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów	2 M.	94—	70—	94	50—
Gdańsk 100 talarów	2 M.	94 —	50—	—	—
Hamburg 300 b. m. k.	2 M.	142	95—	—	—
Londyn 1 funt sterlin.	3 M.	6 --	38—	—	—
Lipsk 100 talarów.	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	—	—	—	—
Petersburg ditto.	1 M.	—	—	—	—
Paryż 300 franków	2 M.	76—	95—	—	—
Wiedeń 150 złr.	2 M.	81—	—	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
2. MONETY.					
Imperjały		—	—	5	19—
Holender. dukaty nowe		—	—	3	— —
ditto stare ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty		—	—	—	—
Austrjackie bilety bankowe za 150 zł.		—	—	—	—
3. PAPIERY.					
Obligi Skarbowe za 100 rs.		— —	— —	— —	— —
„ „ „ 4% rs.		86 —	57—	86	32—
Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (*)		— —	— —	—	— —
„ „ nowe za 100		15 —	7 —	15	6—
Obligacje udziałowe na 300 złp.		— —	— —	— —	— —
Obligacje cząstkowe na 500 złp.		— —	—	80—	— —
Certyfikaty Banku lit. B. na 200 złp.		19 —	20 —	19	— —
Serje wylosow. lit. na — złp.		— —	— —	— —	— —
Dowody Kom. Certyf. Likw. złp. 100		3 —	75 —	3	45—

Wartość kuponu kop. 11⅖

W Drukarni Gazety Warszawskiéj.—Wolno drukować.—w Warszawie dnia 22 sierpnia (3 września) 1851 r.—Starszy Cenzor L. T. Tripplin.